

Mamy rzemieślniczki

Napisano dnia: 2017-11-20 14:01:36



Powrót do pracy po urlopie macierzyńskim czy wychowawczym to prawdziwe wyzwanie. Z jednej strony troska o dzieci, sztywne godziny pracy, ograniczona dostępność żłobków czy przedszkoli - a z drugiej chęć osobistego rozwoju, potrzeba pracy i czerpania z niej zawodowej satysfakcji. Dla wielu mam warsztat rzemieślniczy jest rozwiązaniem optymalnym.

Marzenia o własnym biznesie pojawiają się zwykle już w czasie ciąży, a na urlopach macierzyńskich uruchamiają się pokłady przedsiębiorczości. Dla mam zakładających rzemieślnicze biznesy ogromną zaletą jest możliwość pracy w domu i bycie blisko swoich pociech. Same będąc mamami szukają dla dzieci pięknych, zdrowych ubrań, czy bezpiecznych, rozwijających zabawek. I widzą, że rynek takich produktów daje dużo możliwości biznesowych, bo coraz więcej osób nie godzi się z estetyką proponowaną przez wielkie sieci handlowe i szuka dla swoich maluchów czegoś wyjątkowego.

Mama chustoświrka

Justyna Skulska właścicielka marki **Sling Store**, produkuje chusty do noszenia dzieci. Swój biznes zaczęła prowadzić 5 lat temu, metodą prób i błędów. Teraz jest certyfikowanym doradcą, prowadzi warsztaty z użytkowania chust i nosideł miękkich, jest mentorką młodych mam. - *Zaczynając historię z chustami byłam z tym właściwie sama, a znajomość materiału, sposoby wiązania były dla mnie zagadnieniem zupełnie nowym. Po czasie stałam się „chustoświrką”. I choć wiem o chustach chyba wszystko, to i tak ciągle mam uczucie, że za mało. Cały czas staram się dopracowywać moje produkty, tworzyć nowe wzory, zaspokajając także potrzeby modowe młodych mam* - opowiada Skulska. Prowadzi butik z chustami do noszenia dzieci przy ulicy Wita Stwosza we Wrocławiu, który jest miejscem spotkań, warsztatów, konsultacji. Jej chusty można kupić też przez Internet. Zaczynając od bloga o chustach stworzyła społeczność liczącą dzisiaj blisko 28 tysięcy osób. Udało się jej zorganizować festiwal chustowy, podczas którego rodzice wraz z dziećmi spędzili 2 dni pod namiotami, brali udział w warsztatach dla małych i dużych. Taka inicjatywa doskonale wpisuje się w politykę marki Sling Store: *Back to The Roots - powrót do korzeni*. Jaki jest następny cel Justyny - mamy trójki dzieci? Kolejny sklep, tym razem w Warszawie.



Justyna Skulska (Fot. archiwum własne)

Z inspiracji babci

Anna Pietrzyk od 17 miesięcy działa pod marką **Pracownia Anny** w Jaworzynie Śląskiej. W ofercie ma ubrania dziecięce z dzianiny, lniane, haftowane drobiazgi i kreacje dla małych elegantek. Przygodę z szyciem rozpoczęła po urlopie macierzyńskim, bo choć chciała wrócić do pracy, dla osoby z jej wykształceniem i trójką dzieci, nie było etatu. Pomyślała o babci, która nauczyła ją podstaw krawiectwa i podjęła decyzję o założeniu własnej pracowni. Zleceń z miesiąca na miesiąc jest coraz więcej, produkty sprzedaje głównie w Internecie - *Początki to zawsze trudny moment, ale dzięki samozatrudnieniu mogę spełniać się kreatywnie, zarabiać, nie zostawiając przy tym moich dzieci na cały dzień* - mówi pani Anna. Niebawem rozpoczyna warsztaty dla przedszkolaków, by pokazać jak ciekawym rzemiosłem jest krawiectwo.



Anna Pietrzyk (Fot. archiwum własne)



Potrzeba matkom wynalazku

Elżbieta Woźniak-Łojczuk, mama trójki dzieci, pomysłodawczyni (wraz z mężem) nietypowej zabawki – drewnianych klocków magnetycznych **KOOGLO**. – *Dzieci to skarbnica inspiracji – opowiada pani Elżbieta. – Bycie z nimi na co dzień, towarzyszenie im we wzrastaniu, rozwoju i zdobywaniu kolejnych umiejętności pozwala widzieć więcej, zauważać bardziej i myśleć inaczej. Maluchy dają tak duży impuls do działania, że nie pozostaje nic innego jak tylko realizować wszystkie rodzące się w głowach pomysły!* Tak powstały klocki KOOGLO, których ścianki zostały uzupełnione magnesami, więc klocki się przyciągają. – *Dziecko może budować formy przestrzenne bez obawy, że się rozpadną. To innowacyjne rozwiązanie pozwalające na tworzenie nowych konstrukcji, które ogranicza tylko dziecięca wyobraźnia – wyjaśnia pomysłodawczyni.*

Mamy rzemieślniczki udowadniają, że nie trzeba rezygnować ani z satysfakcjonującej kariery zawodowej, ani z bycia mamą i panią domu. Rzemiosło daje możliwość harmonijnego łączenia i osiągania sukcesów w obydwu sferach życia. – *W ostatnich latach obserwujemy duży wzrost liczby mam rezygnujących z etatu na rzecz własnego warsztatu rzemieślniczego – mówi **Anna Nowocień-Rega** współzałożycielka **Stowarzyszenia Klub Mamuśki**, które na portalu społecznościowym skupia prawie 10 tysięcy osób. – Współczesne kobiety są bardzo przedsiębiorcze i potrafią zarządzać sobą w czasie. Coraz częściej prowadzą firmy, bo to pozwala im łączyć opiekę nad dziećmi z realizacją zawodowych planów.*



Klocki KOOGLO (Fot. Emil Łojczuk)



Więcej informacji: www.rzemioslonowerozdanie.pl



Materiał przygotowany w ramach projektu #RzemiosłoNoweRozdanie realizowanego przez Fundację Wałbrzych 2000 na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.